

Prokuratura

Aktor oskarżony o gwałty

Miał zapraszać nastolatki na sesje fotograficzne, częstować je alkoholem, a następnie doprowadzać do obcowania płciowego lub innych czynności seksualnych.

Arkadiusz Gruszczyński

– Do sądu skierowano akt oskarżenia przeciwko aktorowi Bartłomiejowi M. Zarzucono mu m.in. dziewięć gwałtów, w tym cztery wobec małoletnich poniżej 15. roku życia – poinformowała Prokuratura Regionalna.

Prokuratorzy zarzucili aktorowi popełnienie od 2004 do 2016 roku 14 przestępstw przeciwko wolności seksualnej. – Jak wynika z ustaleń śledztwa, oskarżony pod pretekstem wykonywania sesji zdjęciowych zwabiał nastoletnie dziewczyny, z których najmłodsze miały 14 lat, a najstarsza 17 lat, głównie do wynajmowanego przez siebie mieszkania w Warszawie, a następnie po podaniu im alkoholu lub środka odurzającego doprowadzał je do obcowania płciowego lub innych czynności seksualnych – mówi Marcin Saduś, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Warszawie.

Oskarżony miał sugerować, że jest znanym i wpływowym aktorem telewizyjnym, a jego profesjonalne sesje mają nastolatki wypromować. Był użytkownikiem popularnego serwisu „dla modelek i fotografów, którzy budują swoje portfolio”. To właśnie tam miał wyszukiwać swoje ofiary. Z materiału dowodowego wynika, że wzbudzał zaufanie małoletnich, a potem wykorzystywał ich naiwność oraz brak doświadczenia. – Pokrzywdzone wskazywały, że czuły się inaczej niż po spożyciu alkoholu, często traciły świadomość lub były półsenne oraz bezwładne – dodaje Saduś.

Prokurator zarzucił 55-letniemu obecnie mężczyźnie popełnienie dziewięciu gwałtów, w tym czterech wobec małoletnich. Bartłomiejowi M. postawiono również zarzut obcowania z małoletnimi poniżej 15. roku życia, posiadania treści pornograficznych z udziałem takich osób. Status pokrzywdzonych w śledztwie miało 13 kobiet.

Bartłomiej M. był kilkakrotnie przesłuchiwany. – Konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Spójność zeznań pokrzywdzonych tłumaczył spiskiem bliżej nieokreślonych osób – relacjonuje Saduś.

Dodaje, że sukces śledztwa był możliwy dzięki wzorcowej współpracy śledczych z przedstawicielami mediów. – Udało się zgroma-

dzić materiał dowodowy pozwalający na ustalenie nie tylko tożsamości 13 kobiet pokrzywdzonych na przestrzeni 12 lat, ale także przedstawienie aż 14 zarzutów – podkreśla rzecznik Prokuratury Regionalnej w Warszawie.

Bartłomiej M. jest aktorem epizodycznym, występował m.in. w filmie „Popieluszko. Wolność jest w nas”. Zagrał też w spocie wyborczym PiS w kampanii wyborczej w 2005 r.

W październiku 2020 r. zapadł już jeden wyrok w sprawie aktora. Sąd uznał, że jest winny popełnienia przestępstwa z art. 197 (zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej) oraz orzekł zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 500 metrów przez 10 lat, 10 tys. zł nawiązki oraz 2 lata i 11 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok jest nieprawomocny.

Bartłomiej M. jest aktorem epizodycznym. Ma na koncie role w filmach „Popieluszko. Wolność jest w nas”, „Kobiety mafii” czy „Jak zostałem gangsterem”. Występował też w reklamach. Należał do Platformy Obywatelskiej, ale gdy zagrał w spocie wyborczym PiS w kampanii wyborczej w 2005 r., został usunięty z partii. Później dwa razy kandydował do Sejmu z listy PiS. ●

125. rocznica urodzin Jana Żabińskiego

8 września obchodziliśmy 125. rocznicę urodzin Jana Żabińskiego, zoologa i wieloletniego dyrektora Ogrodu Zoologicznego w Warszawie, pedagoga, żołnierza AK, a także powstańca warszawskiego. W ramach we współpracy z Miejskim Ogrodem Zoologicznym w Warszawie Panda miała przyjemność zorganizować uroczystość upamiętniającą tę wyjątkową rocznicę.

Tegoroczne obchody urodzin Jana Żabińskiego odbyły się w Willi Żabińskich, znajdującej się na terenie warszawskiego ZOO. Część oficjalną wydarzenia poprowadzili założyciele Fundacji Żabińskich: **David Dixon**, partner w warszawskim biurze kancelarii Dentons oraz **Dominik**

